

# Antoni Jucewicz

---

"Ks. Marian Szczęsny (1942-2006),  
red. Wojciech Guzewicz, "Episteme",  
72, 2007 : [recenzja]

---

Studia Elckie 10, 503-505

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*KS. MARIAN SZCZĘSNY (1942-2006)*, red. ks. Wojciech Guzewicz, „Episteme”, 72(2007), ss. 250.

Siedemdziesiąty drugi tom „Episteme” poświęcony jest śp. księdzu prał. dr. Marianowi Szczęsnemu. Książka ta stanowi formę wspomnienia po nieżyjącym, zasłużonym kapłanie diecezji elckiej. Niniejsza pozycja składa się zasadniczo z dwóch części, z której pierwsza bogato opisuje życiorys ks. Szczęsnego, druga natomiast poświęcona jest świadectwom przyjaciół i znajomych zmarłego. Ponadto dołączono aneksy zawierające wykaz publikacji ks. dra Mariana Szczęsnego, wykaz prac magisterskich i licencjackich napisanych pod jego kierunkiem, udział w sympozjach, zjazdach i konferencjach oraz jego wspomnienia, fragmenty twórczości literackiej, konferencji ascetycznych i kazań. W ostatniej części aneksu zamieszczono recenzje książek napisanych przez ks. Szczęsnego. Układ książki jest bardzo przejrzysty i zachęcający czytelnika do zanurzenia się w jej treść. Całość zawiera 250 stron. Książka – z uwagi na swój biograficzny charakter – jest napisana bardzo żywym i przystępnym językiem. Zawiera szereg ilustracji i fotokopii dokumentów dotyczącej osoby zmarłego kapłana.

Część biograficzna ukazuje bogaty życiorys tego znanego kapłana diecezji elckiej, jego działalność duszpasterską, naukową, dydaktyczną i społeczną. Autor tej części książki, a zarazem jej redaktor, ks. Wojciech Guzewicz, sięgnął do źródeł archiwalnych i z wielką dokładnością rzetelnego badacza historii przedstawił osobę i dzieło ks. Szczęsnego, począwszy od ukazania środowiska, z którego wyrósł ks. Szczęsny, poprzez lata formacji seminaryjnej i życie kapłańskie. Już pierwsze strony biografii, wolne od roztrząsania zawilóści życiorysu czy jakiegoś sentymentalizmu w odniesieniu do przedstawianej osoby, zachęcają do dalszego czytania. Biografia nie jest w żaden sposób koloryzowana. Ukazuje prawdziwość, a zarazem zwyczajność ludzkiego życia, z jego blaskami i cieniami. Przez to zasługuje na szczególną uwagę i ma walor dobrze wykonanej pracy historyka. Autor szeroko opisał działalność duszpasterską, publicystyczną, naukową, dydaktyczną i społeczną znanego kapłana elckiego. Warto dodać, że wnikliwe omówienie dzieciństwa ks. Mariana wraz z jego traumatycznymi momentami, rzuca pełniejsze światło

na jego odwagę, nieprzejednanie i bezkompromisowość wobec zła. Z kart biografii ujawnia się postać człowieka prostolinijnego, choć nie pozbawionego wyszukanych – w duchu roztropności – rozwiązań. Przed czytelnikiem ukazuje się postać prawego, pełnego hartu ducha, nieustępliwego wobec komunistów i ich ideologii, nietuzinkowego i gorliwego chrześcijanina, patrioty i kapłana.

Część wspomnieniowa pełna jest ciepłych i pełnych przyjacielskiej życzliwości wspomnień o osobie ks. Mariana Szczęsnego. Dowiedzieć się z niej można nie tylko tego, że ks. Szczęsny był gorliwym kapłanem, płomiennym mówcą, żarliwym polemistą, świetnym i twórczym organizatorem życia społecznego, inicjatorem przedsięwzięć naukowych i dydaktycznych, ale także, że miał wiele odwagi, humoru i wewnętrznego ciepła i wrażliwości na drugą osobę. Niektóre wątki jego życiorysu mają nawet charakter wręcz sensacyjny.

Z obu części wyłania się osoba ks. Szczęsnego jako człowieka, chrześcijanina i kapłana, zaangażowanego społecznika, pracowitego, pełnego humoru i polotu duszpasterza i organizatora życia kościelnego, a jednocześnie człowieka zwyczajnego, który starał się dobrze przeżyć życie dane mu od Pana.

Godny odnotowania jest fakt, że monografia ma charakter świadectwa. W ten sposób wpisuje się ona w kontynuację dzieła ks. Szczęsnego. Jest nie tylko zachętą dla seminarzystów i kapłanów do twórczego i aktywnego życia w duchu miłości dla Kościoła i Ojczyzny, ale także podpowiada – wskazując na pola działalności ks. Szczęsnego – w jakim kierunku można rozwijać się w ramach służby Kościołowi i Ojczyźnie. Wśród zamętu ideowego i braku konkretnych propozycji do zaangażowania się na rzecz dobra, opisany przykład ks. Szczęsnego może stanowić cenną mobilizację tych, którym leży na sercu budowanie Królestwa Bożego. Książka zasługuje także na uwagę z tego względu, że uczy pamięci i wdzięczności do człowieka. Jest to wdzięczność młodego Kościoła ełckiego wobec swego zasłużonego kapłana. Monografia poświęcona ks. Szczęsnemu jest nie tylko pięknym przykładem zachowania i uczczenia pamięci, ale także spełnia rolę pedagogiczną. Jest uczeniem patriotyzmu i umiłowania Kościoła poprzez wskazanie na żywe świadectwo osoby.

Opisywana monografia stanowi bardzo cenną i godną naśladowania inicjatywę. W omawianej pozycji dostrzec można jednak pewne braki. Brakuje refleksji nad myślą ks. Szczęsnego. Przedstawienie recenzji fragmentu jego dorobku naukowego i wykaz publikacji wydaje się zbyt

pobieżnym i zbyt okrojonym potraktowaniem działalności naukowej ks. Szczęsnego – która stanowiła istotną część jego życia. Wydaje się również, że wspomniana monografia była wydana w pośpiechu – może dlatego, by zdążyć z jej publikacją na pierwszą rocznicę śmierci ks. Szczęsnego. Zauważa się w niej bowiem pewne braki w zakresie korekty. Jednak wszystkie te niedociągnięcia w żaden sposób nie przesądzają o wartości merytorycznej książki. Monografia godna jest polecenia.

Ks. Antoni Jucewicz SVD